

DONBAS: ŚMIERĆ CZTERECH UKRAIŃSKICH ŻOŁNIERZY. ZEŁENSKI ROZMAWIA Z PUTINEM

Czterech żołnierzy ukraińskich sił zbrojnych zginęło we wtorek we wrogich ostrzałach w Donbasie - poinformowało biuro prasowe ministerstwa obrony Ukrainy. To najwyższy dzienny bilans ofiar śmiertelnych konfliktu na wschodzie Ukrainy od października - zauważa Reuters.

Przedstawiciel ministerstwa obrony Ukrainy Dmytro Huculak poinformował 6 sierpnia 2019 r., że bojownicy ok. godz. 1 w nocy czasu miejscowego (północ w Polsce) przez godzinę ostrzelali ukraińskich żołnierzy w pobliżu miejscowości Bohdanowka w obwodzie donieckim. Ok. godz. 10 przeprowadzono ostrzał w pobliżu miejscowości Pawłopol.

Ze smutkiem informujemy, że dziś w wyniku wrogich ostrzałów (...) czterech naszych bohaterów odniosło obrażenia, które doprowadziły do śmierci.

Przedstawiciel ministerstwa obrony Ukrainy Dmytro Huculak.

Według późniejszych ustaleń, siły ukraińskie zostały ostrzelane z ręcznego granatnika przeciwpancernego przez separatystów. Wspomniane incydenty stanowią poważne naruszenie porozumienia w sprawie zawieszenia broni - oświadczył sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ołeksandr Danyluk. Zapowiedział, że działania te "nie pozostaną niezauważone". Nocą z 20 na 21 lipca wszedł w życie rozejm na czas żniw zakładający bezterminowy zakaz otwierania ognia. Rozejm żniwny to wynik ustaleń trójstronnej grupy kontaktowej ws. Donbasu, która zbiera się w Mińsku na Białorusi. Zasiadają w niej reprezentanci Ukrainy, Rosji oraz Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE). W spotkaniach tych uczestniczą także wysłannicy separatystów.

Czytaj też: [Zełenski o rozmowach mińskich, relacjach z Rosją, NATO i UE](#)

Prezydent Wołodymyr Zełenski oświadczył, że wtorkowy incydent w Donbasie "ma na celu podważenie nie tylko tego rozejmu, ale i całego procesu negocjacyjnego". "Ukraina szczerze dąży do pokoju. Dziś cały świat zobaczył, kto tego pokoju nie chce" - oznajmił. „Wzywam przywódców krajów z normandzkiej czwórki - Emmanuela Macrona, Angelę Merkel i Władimira Putina - do jak najszybszego zjednoczenia się, aby wznowić negocjacje pokojowe” - napisał ukraiński prezydent na Facebooku.

Nie wstrzymamy prac nad zakończeniem działań bojowych. Nie zostawimy bez odpowiedzi żadnego ataku na naszych wojskowych.

Wołodimir Zełenski, prezydent Ukrainy

"Format normandzki" rozmów na temat Donbasu, to negocjacje przedstawicieli czterech państw: Francji, Niemiec, Rosji i Ukrainy. Po raz pierwszy rozmowy w tym gronie, na szczycie głów państw, odbyły się latem 2014 roku, gdy przywódcy brali udział w obchodach 70. rocznicy lądowania aliantów w Normandii. W tym roku nie odbyło się jeszcze ani jedno takie spotkanie.

Czytaj też: [Donbas: rozmowy w cieniu ostrzału](#)

Zełenski poinformował też, że zadzwonił w środę do prezydenta Rosji Władimira Putina i zaapelował, by szef rosyjskiego państwa wpłynął na bojowników, aby ci przestali zabijać Ukraińców w Donbasie.

Dzisiaj rano rozmawiałem z prezydentem Rosji Władimirem Putinem o tym (o ostrzałach i śmierci ukraińskich wojskowych - redakcja). Pilnie do niego zadzwoniłem, powiedziałem, że to nie przybliży nas do pokoju. Bardzo pana proszę o wpłynięcie na tamtą stronę, by przestali zabijać naszych ludzi (...) Mówię: naszych ludzi zabijają.

Wołodimir Zełenski, prezydent Ukrainy, podczas briefingu w Kijowie

Ukraiński prezydent podkreślił, że poprosił Putina, by pilnie wpłynął na to, by "tamtą stroną po prostu zaprzestała tych działań, to nie zabawa. "Wszyscy mówią, że chcą pokoju", ale oprócz słów konieczne są "szybkie kroki" - podkreślił Zełenski. Prezydent Ukrainy dodał, że Putin "obiecał mu coś", jednak szczegóły mają być ujawnione później - pisze Reuters.

Czytaj też: [Rozmowa telefoniczna Putina i Zełenskiego Kreml: "Pragmatyczna"](#)

Specjalny wysłannik USA ds. Ukrainy Kurt Volker oświadczył we wtorek, że z rozczarowaniem przyjął doniesienia o naruszeniu rozejmu we wschodniej Ukrainie i śmierci ukraińskich żołnierzy. "Jestem bardzo rozczarowany nowym naruszeniem porozumienia o zawieszeniu obrony, w wyniku którego czterech ukraińskich żołnierzy zostało zabitych przez siły kontrolowane przez Rosję, zwłaszcza w czasie, gdy nowy prezydent Ukrainy podejmuje kroki w kierunku pokoju" - napisał Volker na Twitterze.

Extremely disappointed with new ceasefire violations, leading to 4 Ukrainian soldiers killed by Russian led forces — especially at a time when the new Ukrainian President is making gestures for peace.

— Kurt Volker (@SpecRepUkraine) [August 6, 2019](#)

Konflikt zbrojny w Donbasie wybuchł po zwycięstwie prozachodniej rewolucji w Kijowie, która doprowadziła do obalenia na początku 2014 roku ówczesnego prorosyjskiego prezydenta Wiktora Janukowycza. Wiosną tegoż roku prorosyjscy rebelianci proklamowali w Donbasie dwie samozwańcze republiki ludowe - doniecką i ługańską. W wyniku walk w tym regionie do dziś zginęło około 13 tys. ludzi.